

MISTRZOWIE HISTORIOGRAFII

Wacław
FELCZAK



EUROPA
CENTRALIS

AVALON



EUROPA CENTRALIS

Wacław
FELCZAK

EUROPA
CENTRALIS

AVALON
KRAKÓW 2013

Publikacja dofinansowana ze środków przeznaczonych na działalność statutową Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Redaktor naukowy serii

Marcin Starzyński

Redaktorzy tomu

Antoni Cetnarowicz

Stanisław Pijaj

Opracowanie typograficzne

Sławomir Onyszek

Projekt okładki i stron tytułowych

Andrzej Najder

Na okładce:

Rycina przedstawiająca braterstwo Słowian. Fragment druku ulotnego z okresu zjazdu słowiańskiego w Pradze (1848 r.)

Zdjęcie Autora

Konrad K. Pollesch

© Copyright by Uniwersytet Jagielloński

© Copyright by Wydawnictwo AVALON, Kraków 2013

Wydawnictwo AVALON

ISBN 978-83-7730-304-7

A

Z a m ó w i e n i a p r z y j m u j e

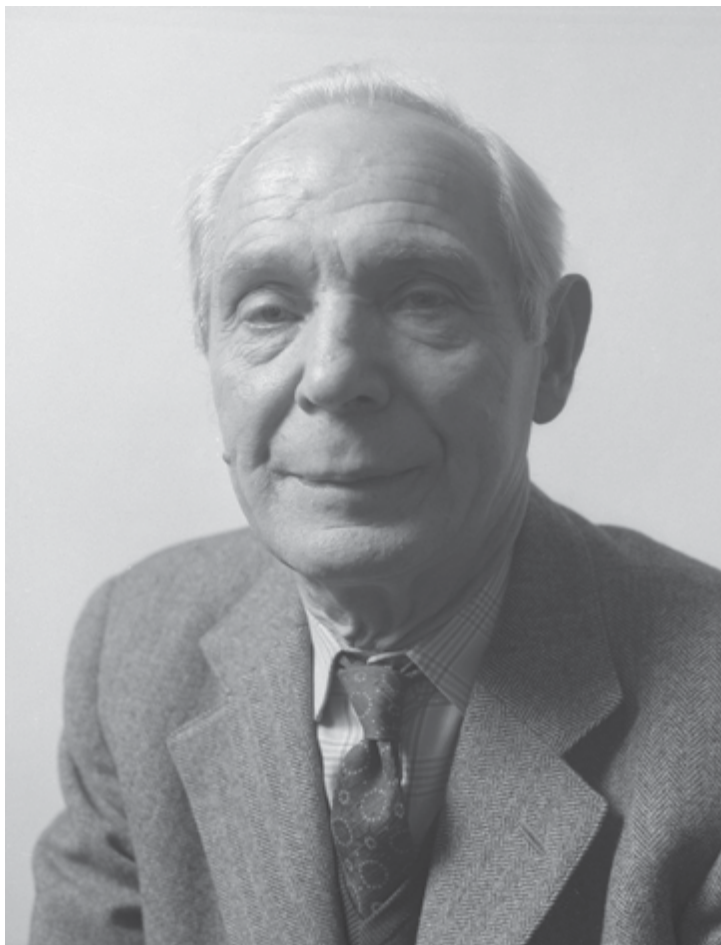
Wydawnictwo AVALON T. Janowski Sp. j.

ul. Fiołkowa 4/13 • 31-457 Kraków

tel. +48 606 750 749

zamowienia@wydawnictwoAVALON.pl

www.wydawnictwoAVALON.pl



© Konrad K. Pollesch

Włodek

SPIS TREŚCI

Antoni Cetnarowicz

„Pisane sercem węgierskim a duszą słowiańską”. Węgrzy, Polacy i Słowianie południowi w twórczości naukowej Wacława Felczaka

ROZPRAWY I STUDIA

Nastroje Wielkopolski wobec rewolucji węgierskiej w roku 1848–1849

Wpływ problemu narodowościowego na społeczne oblicze rewolucji węgierskiej 1848 roku

Słowianie węgierscy wobec sprawy rewolucji i kontrrewolucji w 1848 roku

Węgrzy a Słowianie w 1848–1849 roku w związku z działalnością polityczną Karola Libelta

O kształt Europy Środkowej. Polska mediacja w konflikcie narodowościowym w Koronie Świętego Stefana w latach 1848–1849

Związki polityków galicyjskich z węgierskimi w okresie kształtowania się dualizmu w monarchii habsburskiej

Przy Tobie, Najjaśniejszy Panie... W sprawie adresu sejmu galicyjskiego z 1866 roku

Tajna polityka chorwacka w 1867 roku w świetle nieznanych dokumentów

Zerwanie unii realno-personalnej austriacko-węgierskiej

Serbia Piemontem Jugosławii

Węgry i dookoła Węgier. Madziarofilstwo i słowianofilstwo

Państwo straconych nadziei?

WSPOMNIENIA

Służba kurierska w latach drugiej wojny światowej

Wspomnienia

Powrót i legenda (Rzecz o powrocie marszałka Śmigłego do Polski)

Indeks osobowy

„PISANE SERCEM WĘGIERSKIM
A DUSZĄ SŁOWIAŃSKĄ”.
WĘGRZY, POLACY I SŁOWIANIE POŁUDNIOWI
W TWÓRCZOŚCI NAUKOWEJ
WACŁAWA FELCZAKA

Wacław Felczak należał do grona tych historyków, którzy wybrałszy przedmiot swoich zainteresowań jeszcze w okresie studiów, pozostali mu wierni przez całe życie. Tę decyzję podjął jako student historii Uniwersytetu Poznańskiego, gdy za namową prof. Kazimierza Chodynickiego rozpoczął naukę języka węgierskiego. Do zainteresowania się historią Węgier i związkami polsko-węgierskimi w XIX w. zachęcał młodego adepta historii również prof. Andrzej Wojtkowski, który ostatecznie przejął funkcję opiekuna naukowego. To właśnie pod jego kierunkiem Wacław Felczak napisał i obronił w roku 1938 pracę magisterską zatytułowaną *Działalność Władysława Bentkowskiego w latach 1848–1863*. Wysoka ocena, jaką uzyskała praca, a także ciekawa tematyka, jakiej dotyczyła, sprawiły, że „Roczniki Historyczne” zdecydowały się jeszcze w tym samym roku na opublikowanie rozprawy Wacława Felczaka pod tytułem *Nastroje Wielkopolski wobec rewolucji węgierskiej w r. 1848–1849*¹, a ówczesne Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyznało dobrze zapowiadającemu się młodemu naukowcowi dwuletnie stypendium na Węgry.

Zatrzymajmy się przez chwilę przy pierwszej publikacji Wacława Felczaka. Dotyczy ona bowiem jednego z głównych wątków, które przewijają się w późniejszych jego pracach, a mianowicie problemu stosunków węgier-

¹ J.[W.] Felczak, *Nastroje Wielkopolski wobec rewolucji węgierskiej w r. 1848–1849*, „Roczniki Historyczne”, 14, 1938, s. 306–318.

sko-słowiańskich w okresie Wiosny Ludów, a ściślej stanowiska polskiego w tej kwestii. Waław Felczak analizuje nastroje Wielkopolski, głównie opinię tamtejszej prasy, zwracając uwagę na ewolucję poglądów dotyczących jednego z najważniejszych zagadnień węgierskiej Wiosny Ludów, to jest kwestii narodowościowej. Nie ulega dla niego wątpliwości, że Wielkopolska po roku 1830 przepojona była ideą słowianofilstwa, a czołowi jego przedstawiciele (między innymi Jędrzej Moraczewski) otwarcie krytykowali madziaryzację. Dopiero wybuch rewolucji węgierskiej spowodował, że odżyła historyczna przyjaźń polsko-węgierska, która, jak pisze Waław Felczak, „klóciła się o pierwsze z ruchem słowianofilskim”. Rozwój wypadków na początku 1849 r. sprawił, że jak pisała „Gazeta Polska”, wzrosła liczba tych, „którzy sprawę polską w rozumieniu swoim ze sprawą madziarską solidarnie łączą”, ale generalnie trzymano się zasady, że „zadaniem Polaków było, jest i będzie w całej tej sprawie [...] pośredniczenie, łączenie”². W dalszej części artykułu Waław Felczak zwraca uwagę na wyraźne przesunięcie się sympatii prasy poznańskiej ku walczącym bohatersko Węgrom w końcowej fazie powstania. „Sprawa węgierska — pisał nieznan autor artykułu zamieszczonego w „Gazecie Polskiej” w sierpniu 1849 r. — jest niejako sprawą wszystkich, których szczęście zdeптano, a którzy wierzą w lepszą przyszłość ludzkości”³.

Waław Felczak, wyruszając jesienią 1938 r. na staż naukowy do Budapesztu, zamierzał zająć się bliżej tą problematyką. Studia i badania archiwalne prowadzone pod kierunkiem prof. Imre Lukinicha w Archiwum Państwowym pozwoliły na zgromadzenie już w ciągu pierwszego roku interesującego materiału do przyszłej pracy doktorskiej. Niestety wojna przerwała karierę naukową Waława Felczaka na samym jej progu, a zebrane materiały spłonęły w czasie oblężenia Budapesztu w grudniu 1944 r. Druga wojna światowa i kilka lat po jej zakończeniu to okres, w którym młodemu historykowi przyszło nie tyle odtwarzać minione dzieje, ale poprzez ofiarne zaangażowanie się w walkę o niepodległą Polskę tę historię tworzyć. Warto jednak odnotować, że w tym okresie pojawiła się nowa możliwość powrotu do pracy naukowej. Na początku 1946 r. Waław Felczak znalazł się bowiem w Paryżu i podjął studia na Sorbonie, przygotowując pod kierunkiem prof. Charlesa H. Pouthasa rozprawę doktorską pt. *Wpływ polskiej emigracji na rozwój fran-*

² Tamże, s. 313.

³ Tamże, s. 315.

cuskiej partii republikańsko-demokratycznej w latach 1846–1848. Tak więc jakkolwiek pozostawał przy tej samej epoce, to niejako z konieczności całkowitej zmianie uległa tematyka przyszłej pracy. Działalność polityczna i kurierska nie pozwoliły mu na kontynuowanie pracy naukowej, poświęcił się służbie ojczyźnie aż do aresztowania z końcem 1948 r.

Gdy w roku 1958 po gehennie, jaką przeszedł w stalinowskich więzieniach, podejmował na powrót, dzięki prof. Henrykowi Wereszyckiemu, pracę naukową na Uniwersytecie Jagiellońskim, miał już 42 lata. Zarówno w sensie naukowym, jak i dosłownym był to powrót „na stary szlak”, czyli zajęcie się dziejami Węgier, a szerzej Europy Środkowej w XIX wieku. Znajomość języka węgierskiego i węgierskich archiwów, a także zdobyta już wiedza stanowiły ogromny kapitał naukowy, który mógł w krótkim czasie zaowocować znakomitymi pracami. Niestety powrót na stary szlak w sensie dosłownym okazał się trudniejszy. Pomimo otrzymania trzymiesięcznego stypendium węgierskiego ówczesne władze uniwersyteckie nie udzieliły mu zgody na wyjazd w celu przeprowadzenia niezbędnych kwerend archiwalnych. Wspañiale zachowali się wówczas węgierscy przyjaciele Wacława Felczaka, którzy przesłali mu zmikrofilmowane materiały. Dzięki temu mogła powstać praca doktorska pt. *Węgierska polityka narodowościowa przed wybuchem powstania 1848 roku*, którą obronił w czerwcu 1962 r. Dwa lata później praca ta ukazała się drukiem nakładem Ossolineum⁴. Jej wydanie poprzedziło ukazanie się dwóch artykułów zamieszczonych w czołowych polskich czasopismach historycznych, to jest „Kwartalniku Historycznym” i „Przeglądzie Historycznym”. W pierwszym z nich zatytułowanym *Wpływ problemu narodowościowego na społeczne oblicze rewolucji węgierskiej 1848 r.*⁵ Wacław Felczak zwrócił uwagę na niedostatki programu węgierskich liberałów, które stanowiły zasadniczą trudność, ale również niebezpieczeństwo w okresie rewolucji. Były to połowiczność reform społecznych i przemilczenie palącej kwestii narodowościowej. Błędymi, jak dowodził Wacław Felczak, okazały się rachuby węgierskich liberałów, że przez ogłoszenie reform społecznych pozyskają masy chłopskie innych narodowości. Wierzyli oni, że idea wolności jest silniejsza

⁴ Tenże, *Węgierska polityka narodowościowa przed wybuchem powstania 1848 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964.

⁵ Tenże, *Wpływ problemu narodowościowego na społeczne oblicze rewolucji węgierskiej 1848 r.*, „Kwartalnik Historyczny”, 70, 1963, z. 2, s. 387–403.

niż idea narodowości. Innymi słowy owa „madziarska wolność” miała w ich intencji zlikwidować problem narodowościowy. Okazało się jednak, jak zauważył Wacław Felczak, że to właśnie problem narodowościowy wpłynął na politykę społeczną pierwszego niezależnego rządu węgierskiego, doprowadził do ograniczenia i hamowania reform społecznych, wszystko po to, aby zachować stan posiadania szlachty węgierskiej. Artykuł ten ukazał się również w języku słowackim w „Historický časopis”⁶.

Drugi z wymienionych artykułów zatytułowany *Słowianie węgierscy wobec rewolucji i kontrrewolucji w 1848 roku*⁷ dotyka już bezpośrednio tematyki, która stała się przedmiotem gruntownych studiów Wacława Felczaka i powraca w wielu jego pracach. Profesor Felczak rozprawił się tu z poglądami historiografii marksistowskiej zarzucającej ruchom słowiańskim przed rokiem 1848 reakcyjność, a w okresie samej rewolucji określającą ich stanowisko jako jednoznacznie kontrrewolucyjne. Oceniając w oparciu o liczne źródła charakter ruchów narodowych wśród Chorwatów, Serbów wojewozińskich i Słowaków, dobitnie wykazał, że „reakcja nie miała żadnego wpływu na formułowanie ich żądań narodowych. Wręcz przeciwnie, to rewolucja węgierska umożliwiła tym narodowościom skryształizowanie własnych programów społeczno-politycznych, które formułowano pod wpływem tych samych bodźców i przy zastosowaniu tych samych metod, które doprowadziły do zwycięstwa liberałów węgierskich”. W tym sensie, dowodził Wacław Felczak, „żądania Chorwatów, Serbów i Słowaków nie były niczym innym, jak dalszym ciągiem rewolucji marcowej na Węgrzech”⁸. O sprzymierzeniu się ruchów słowiańskich z obozem reakcji można, zdaniem Wacława Felczaka, mówić dopiero od września 1848 r., przy czym należy uwzględnić różne okoliczności, które ich do tego kroku popchnęły.

Tematyka powyższa została poddana szczegółowej analizie i zyskała szersze tło historyczne w pierwszej, wymienionej już książce Profesora Felczaka. Dostrzegając rozbieżności poglądów i tendencyjność różnych szkół historiografii węgierskiej, a także słowackiej, jugosłowiańskiej, rumuńskiej czy austriackiej, gdzie z jednej strony przypisywano winę za powstanie kon-

⁶ Tenże, *Vplyv národnostnej otázky na spoločenský charakter maďarskej revolúcie r. 1848*, „Historický časopis”, 14, 1966, č. 1, s. 85–99.

⁷ Tenże, *Słowianie węgierscy wobec sprawy rewolucji i kontrrewolucji w 1848 roku*, „Przegląd Historyczny”, 54, 1963, z. 4, s. 572–591.

⁸ Tamże, s. 583–584.

fliktu narodowościowego bądź intrygom kamaryli wiedeńskiej, bądź diabelskim machinacjom panslawizmu, a z drugiej przerzucano jednostronnie winę na węgierski nacjonalizm (maskujący się pod hasłami liberalizmu), Wacław Felczak postanowił spojrzeć na węgierską politykę narodowościową niejako z zewnątrz i zdobyć się na obiektywną ocenę. Prezentując swą pracę na posiedzeniu Komisji Historycznej PAN w Krakowie, bardzo skromnie stawiał swój postulat badawczy: „Może więc łatwiej przyjdzie polskiemu historykowi, uczuciowo w tym historycznym konflikcie niezaangażowanemu, zdobyć się na sąd bardziej bezstronny”⁹. Wacław Felczak nie ukrywa jednak, że do zajęcia się tym tematem skłoniły go dwa powody: pierwszy to fakt, że Polska podobnie jak Węgry była dawniej państwem wielonarodowym, a drugi to polskie zaangażowanie się w konflikcie narodowościowym na Węgrzech i udział Polaków w powstaniu węgierskim. Omawiając węgierską politykę narodowościową, Wacław Felczak nie zamierza rozstrzygać problemu winy za zaistniały konflikt, lecz trzymając się jedynie naukowego punktu widzenia próbuje znaleźć jego przyczyny. Unika więc, jak to określa węgierski badacz Csaba G. Kiss¹⁰, etykietowania i dzielenia narodów na „postępowe” i „reakcyjne”, wytyka rządowi węgierskiemu błędy w polityce narodowościowej, czy raczej jej zaniechanie, ale równocześnie nie zwalnia od odpowiedzialności także działaczy poszczególnych ruchów narodowych. Chociaż Wacław Felczak nie stawiał sobie wówczas za cel szczegółowego badania rozwoju ruchów emancypacyjnych wśród narodów słowiańskich, potrafił doskonale odróżnić postępowy charakter noszącej cechy samoobrony walki Serbów w pierwszym okresie rewolucji od ich postawy jesienią 1848 r., gdy znaleźli się w obozie reakcji. Podobnie odróżniał reakcyjną politykę bana chorwackiego Josipa Jelačića od działalności, będącego w opozycji do bana, nurtu tzw. lewicy iliryskiej. W końcowej konkluzji Wacław Felczak udziela odpowiedzi na często stawiane przez potomnych pytanie: czy konfliktu narodowościowego można było uniknąć, gdyby rząd węgierski zgodził się zaspokoić aspiracje narodów niemadziarskich. Otóż obserwując ewolucję ideową czołowych działaczy narodowości niemadziarskich Wacław Felczak docho-

⁹ Odbitka ze „Sprawozdań z Posiedzeń Komisji Oddziału PAN w Krakowie”, lipiec-grudzień 1962, s. 427.

¹⁰ Cs.G. Kiss, *Dziewiętnastowieczne konflikty narodowościowe w Basenie Karpat oczyma Polaka. Uwagi do prac Wacława Felczaka*, w: *Węgry — Polska w Europie Środkowej*, red. A. Cetnarowicz, Cs.G. Kiss, I. Kovács, Kraków 1997, s. 30.

dzi do wniosku, że wszelkie ustępstwa pociągałyby dalsze żądania i prędzej czy później musiałyby to doprowadzić do oderwania się tych narodowości od związku państwowego z Węgry. „Dla polityków węgierskich — stwierdza Waław Felczak — przyznanie równouprawnienia innym narodowościom oznaczałoby koniec istnienia tego, co uważali za naturalny obszar państwowo- wy, znaczyło tyle co zerwanie całej historycznej tradycji”¹¹. Zasada zachowania integralności Korony Świętego Stefana, stanowiąca fundament polityki węgierskiej, była nie do pogodzenia z zasadą jedności terytorium etnicznego.

W połowie lat sześćdziesiątych Waław Felczak mógł już bez większych przeszkód wyjechać na Węgry w celu zebrania materiałów do pracy, która stanowiła wielkie wyzwanie dla polskiego historyka, a mianowicie syntezy dziejów Węgier. Opracowań obejmujących całość dziejów Węgier było w Polsce niewiele. Nie licząc przestarzałego, bo wydanego jeszcze pod koniec XIX wieku, dzieła Justyna F. Gajslera i dość jednostronnie napisanych i przełożonych na język polski prac Györgyego Balanyiego czy Imre Lukinicha, na uwagę zasługiwały książka Jana Dąbrowskiego *Węgry* i skrypt akademicki Jana Reychmana *Dzieje Węgier*. Więcej opracowań doczekały się natomiast stosunki polsko-węgierskie. *Historia Węgier* pióra Waława Felczaka, która ukazała się nakładem Ossolineum w roku 1966¹², była więc pozycją bardzo oczekiwaną. Czytelnik polski otrzymał wreszcie najobszerniejszą syntezę dziejów Węgier, napisaną bez tendencyjnej selekcji i uproszczeń. „Celem, jaki przyświecał autorowi w czasie pisania tej książki — pisze Waław Felczak we wstępie — było zawarcie w niej możliwie jak najwięcej informacji o życiu politycznym i społecznym, o sprawach gospodarczych i kulturalnych państwa, które przez wieki sąsiadowało z Polską, narodu, który po dzień dzisiejszy należy do najwierniejszych naszych przyjaciół”¹³. Była to więc synteza opracowana, jak to ujął recenzent Jerzy Feliksiak, „omal na zasadach idio- grafizmu”, mająca w sobie coś z tezy Leopolda von Ranke „wie es eigentlich gewesen”¹⁴. Nie oznaczało to jednak, dodaje, że autor wyzbył się uczucio-

¹¹ W. Felczak, *Węgierska polityka narodowościowa*, s. 152; zob. A. Cetnarowicz, *Waław Felczak jako badacz Słowiańszczyzny południowej*, w: *Węgry — Polska w Europie Środkowej*, s. 33–34.

¹² W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.

¹³ Tamże, s. 5.

¹⁴ J. Feliksiak, *Od Arpadów do Horthyego*, „Wiadomości Historyczne”, 10, 1967, nr 2, s. 93–94.

wego stosunku do swojej pracy. Na ten aspekt zwraca uwagę również inny recenzent książki, Jan Reychman¹⁵. Ów uczuciowy stosunek widać najwyraźniej w tych partiach, w których Wacław Felczak uwzględnił szeroko powiązania z dziejami polskimi. „Czytelnik polski — pisze Autor we wstępie — przerzucając karki tej książki, będzie wielokrotnie ulegał sugestii, że czyta dzieje własnego narodu, tyle bowiem znajdzie rzeczy wspólnych, podobnych treści, a nawet zbieżnych chronologicznie”¹⁶. Wacław Felczak pisał więc swe dzieło z pozycji tradycyjnej przyjaźni polsko-węgierskiej, lecz, co należy podkreślić, nie bez krytycznego spojrzenia na dzieje Węgier. Ze szczególną dokładnością zostały w książce opracowane czasy nowożytne i najnowsze, zwłaszcza zagadnienia Wiosny Ludów, czasy dualizmu, a więc te stanowiące umiłowany przedmiot zainteresowań Profesora Felczaka. Recenzenci, podkreślając wysokie walory dzieła, zwracali również uwagę na technikę popularyzatorską Wacława Felczaka, która zdaniem Jerzego Feliksiaka ma w sobie „coś z warsztatu Jasienicy”.

Historia Węgier, która doczekała się już drugiego wydania w roku 1983, uzyskała nie tylko wysokie oceny historyków polskich, lecz spotkała się również z dużym uznaniem węgierskiego środowiska historycznego, a prof. Endre Kovacs określił ją wprost jako najlepszą syntezę dziejów Węgier napisaną przez zagranicznego historyka¹⁷. Pojawiła się również myśl przetłumaczenia jej na język słoweński. To Węgrzy mieli polecić książkę Wacława Felczaka słoweńskim wydawcom poszukującym popularnej syntezy historii Węgier. Profesor Felczak, donosząc o tym piszącemu te słowa w liście z kwietnia 1986 r., dodał, iż Węgrzy motywowali tę propozycję tym, że „jest ona napisana sercem węgierskim, a duszą słowiańską. Autentyczne, choć śmieszne” — stwierdzał na końcu Profesor. To właśnie ten cytat pozwolił sobie autor niniejszego szkicu umieścić w tytule.

W kolejnych latach Wacław Felczak zagłębiał się w badanie stosunków węgiersko-chorwackich, którym dotąd poświęcił mniej uwagi. Interesuje go przede wszystkim geneza ugody węgiersko-chorwackiej z roku 1868. Odnalezienie przezeń nieznanych dotąd dokumentów, przechowywanych w Bi-

¹⁵ J. Reychman, *Dzieje bratanków*, „Nowe Książki”, 18, 1966, nr 21, s. 1308–1309.

¹⁶ W. Felczak, *Historia Węgier*, s. 5.

¹⁷ E. Orman, *Wacław Felczak (1916–1993)*, w: *Złota Księga Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 520.

bliotece XX. Czartoryskich, w tym *Memorandum* biskupa Josipa Juraja Strossmayera, złożonego w roku 1867 w Hotelu Lambert, pozwoliło Profesorowi Felczakowi rzucić nowe światło na politykę chorwacką na krótko przed zawarciem ugody z Węgry. W artykule *Tajna polityka chorwacka w 1867 r. w świetle nieznanych dokumentów*, opublikowanym w „Studiach Historycznych”¹⁸, analizuje chorwacką politykę zagraniczną i program chorwackiej Partii Narodowej, w krytycznym dla niej okresie między ugodą austriacko-węgierską z 1867 r. a ugodą węgiersko-chorwacką. Wacław Felczak podkreśla, że obok jawnej polityki przywódcy chorwackiej Partii Narodowej prowadzili również tajną, której przejawami były idea jugosłowiańska i poszukiwanie kontaktów z Zachodem. Zastanawiając się nad tym, czym była idea jugosłowiańska w polityce chorwackiej Partii Narodowej, czy tylko częścią koncepcji austrosłowiańskiej zmierzającej do przebudowy monarchii habsburskiej w duchu trializmu, czy koncepcją oderwania Słowian południowych od monarchii i stworzenia niezależnego państwa jugosłowiańskiego pod przewodnictwem serbskiej dynastii, Wacław Felczak dochodzi do wniosku, że była jednym i drugim, a uzależnione to było od rozwoju sytuacji politycznej.

W roku 1969 ukazała się drukiem rozprawa habilitacyjna Wacława Felczaka pt. *Uгода węgiersko-chorwacka 1868 roku*¹⁹. Dzieło to imponuje bogactwem zebranego przez autora materiału źródłowego. Jak podkreślił w recenzji Profesor Henryk Wereszycki²⁰, żaden z historyków węgierskich i chorwackich nie wykorzystał w sposób tak pełny i wszechstronny źródeł archiwalnych, a zwłaszcza współczesnej prasy i broszur politycznych, jak to uczynił właśnie Wacław Felczak. Dysponując tak bogatym materiałem źródłowym, ogromną wiedzą i doświadczeniem w badaniu problemów narodowościowych, przedstawił Profesor Felczak genezę i treść ugody węgiersko-chorwackiej na tle ogólnej sytuacji monarchii habsburskiej w okresie jej kryzysu ustrojowego. Podobnie jak we wszystkich wcześniejszych pracach zdobył się na obiektywną, wolną od wszelkich uprzedzeń i skrzywień ocenę stosunków węgiersko-chorwackich. Wykazał dobitnie, że nie litera prawa, nie sam akt

¹⁸ W. Felczak, *Tajna polityka chorwacka w 1867 r. w świetle nieznanych dokumentów*, „Studia Historyczne”, 11, 1968, z. 3, s. 343–365; zob. A. Cetnarowicz, *Wacław Felczak jako badacz*, s. 35.

¹⁹ W. Felczak, *Uгода węgiersko-chorwacka 1868 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.

²⁰ H. Wereszycki (rec.), „Acta Poloniae Historica”, 24, 1971, s. 227–228.

ugody, lecz „realny układ sił politycznych, społecznych i gospodarczych był w stosunkach węgiersko-chorwackich czynnikiem decydującym”. Słaba gospodarczo i rozbita terytorialnie Chorwacja nie mogła stanowić równorzędnego partnera dla Węgier, w rezultacie „państwo węgiersko-chorwackie było faktyczne państwem węgierskim”. Ponieważ aspiracje narodowe Chorwatów sięgały znacznie dalej, ugoda z roku 1868 w istocie nie oznaczała likwidacji konfliktu, przeciwnie — stała się źródłem jeszcze silniejszego.

W twórczości Wacława Felczaka nie zabrakło również prac dotyczących dziejów Galicji, traktowanych wszelako, zgodnie z postulatem jego mistrza Henryka Wereszyckiego, jako odrębne zagadnienie w ramach historii monarchii habsburskiej. W tomie „Zeszytów Naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego” z 1969 r., będących zarazem Księga Jubileuszową dla prof. Henryka Wereszyckiego, ukazał się artykuł pt. *Przy Tobie Najjaśniejszy Panie... W sprawie adresu Sejmu galicyjskiego z 1866 roku*²¹, w którym Wacław Felczak dokonuje analizy tego potępionego przez ówczesną postępową publicystykę, ale także przez późniejszą historiografię polską, aktu. Zgodnie z zasadą *audiatur ed altera pars* zwraca uwagę na okoliczności, w jakich ten wiernopoddańczy adres powstał, ale przede wszystkim na intencje i cele, które przyświecały jego twórcom, to jest konserwatystom galicyjskim. Zdaniem Wacława Felczaka ów „sojusz zasad”, który chciała zawrzeć Galicja z państwem, wcale nie oznaczał „wiernopoddańczej abdykacji z celów narodowych”. Cytując za „Czasem” Profesor Felczak przypomniał, iż dla twórców adresu istniała i liczyła się „kwestia polska, zaś kwestii galicyjskiej nie było i nie ma” i że „wszystko to, co robiono w Galicji dla Galicji, robiono dla przyszłej Polski i w jej imieniu”.

W tym samym nurcie badań mieści się źródłowe studium dotyczące współpracy polityków galicyjskich z węgierskimi w okresie kształtowania się dualizmu, opublikowane w języku węgierskim²². Ten ciekawy, mniej znany epizod z historii wzajemnych związków obu narodów, nie mógł po prostu

²¹ W. Felczak, *Przy Tobie Najjaśniejszy Panie... W sprawie adresu sejmu galicyjskiego z 1866 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 206, 1969, Prace Historyczne, z. 26, s. 23–35.

²² Tenże, *A galiciái és magyar politikuskok kapcolatai a Habsburg monarchiában a dualizmus kialakulásának idején* [Współpraca polityków galicyjskich z węgierskimi w okresie kształtowania się dualizmu], „Világtörténet”, 23, 1973, s. 93–107.

ujść uwadze znawcy dziejów Węgier i stosunków polsko-węgierskich. Ramy chronologiczne wspomnianego studium stanowią lata 1859–1873. W pierwszym okresie, obejmującym lata 1859–1865, Wacław Felczak zwraca uwagę na „żywe zainteresowanie Galicji polityką węgierską”, połączone z aprobowaniem przez polityków galicyjskich celów węgierskich, prowadzące nawet do prób zawarcia sojuszu galicyjsko-węgierskiego, szczególnie w okresie rządów Antona von Schmerlinga. Skutkowało to zajęciem przez posłów polskich w Radzie Państwa prowęgierskiego stanowiska, a odrzuceniem współpracy z centralistami wiedeńskimi. Upadek Schmerlinga i nominację Richarda Belcrediego na szefa rządu Węgry i politycy galicyjscy powitali z nadziejami na korzystne dla siebie zmiany. O ile jednak, jak podkreśla Profesor Felczak, Węgry oceniali tę zmianę jako zapowiedź dualizmu, o tyle politycy galicyjscy widzieli w nominacji Belcrediego zapowiedź federalizmu. Polacy odrzucali rozwiązanie dualistyczne, rozumiejąc, że oznacza ono w istocie ustanowienie dwóch centralizmów: niemieckiego i węgierskiego. Prasa galicyjska wyrażała rozczarowanie egoistycznym stanowiskiem polityków węgierskich i ich obojętnością wobec problemów Galicji. Oznaczało to, że gdy chodzi o sprawę reorganizacji monarchii, drogi Galicji i Węgier rozchodziły się. Kwerenda przeprowadzona w Bibliotece XX. Czartoryskich pozwoliła Wacławowi Felczakowi na zbadanie inicjatywy ponownego zbliżenia do Węgier, która wyszła z emigracji, a konkretnie z Hotelu Lambert. Książę Władysław Czartoryski, dzięki swoim kontaktom ze środowiskiem polityków galicyjskich, potrafił oddziaływać w kierunku ich zbliżenia z Węgrami i akceptacji dualizmu. Krokiem w tym kierunku była, według Wacława Felczaka, decyzja sejmu galicyjskiego z 3 marca 1867 r. o obesłaniu Rady Państwa, co spotkało się z pozytywnym przyjęciem na Węgrzech. Na centralną postać w kontaktach galicyjsko-węgierskich wyrastał w tym czasie Gyula Andrassy, z którym wiązano Galicji nadzieje na pozytywne rozwiązanie spraw Galicji w Cislitawii. W rozmowach poruszano między innymi kwestię przyłączenia Galicji do Węgier i sprawę ewentualnej wojny z Rosją. Właśnie zagrożenie rosyjskie wiązało, zdaniem Profesora Felczaka, polityków polskich z węgierskimi. Ci ostatni, pragnąc odsunąć od granic Węgier groźbę panslawizmu, widzieli we wskrzeszeniu państwowości polskiej najskuteczniejszy na to środek. Chociaż uchwalenie rezolucji galicyjskiej popsuło na jakiś czas wzajemne relacje galicyjsko-węgierskie, to dzięki działaniom Hotelu Lambert udało się je ponownie umocnić. Premier Węgier Andrassy, uważany za przy-

jaciela Polaków, pośredniczył w uzyskaniu koncesji językowych dla Galicji w 1869 r., by jednak po 1871 r. przyjąć stanowisko obojętne w sprawie dalszych ustępstw. Zakończenie kampanii rezolucyjnej w roku 1873 oznaczało *de facto* rozejście się dróg galicyjsko-węgierskich aż do okresu poprzedzającego wybuch pierwszej wojny światowej.

Okazją do zaprezentowania przez Wacława Felczaka swoich poglądów na temat dziewiętnastowiecznych dziejów Austrii, a w szczególności zagadnień narodowościowych, była recenzja dwóch książek Henryka Wereszyckiego: *Historii Austrii* i drugiego wydania *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*²³. Ustosunkowując się do toczącej się przed laty dyskusji na temat przyczyn upadku Austro-Węgier, Wacław Felczak w pełni podziela opinię Wereszyckiego, określającą całą dyskusję jako akademicką. Popiera i cytuje przy tym sąd swojego mistrza, który twierdził, że gdy chodzi o samą Austrię (Przedlitawię), to „ustrój monarchii posiadał dobre i korzystne strony dla wszystkich narodowości wchodzących w skład Austrii w okresie rządów liberalnych i konstytucyjnych”. Zwraca jednocześnie uwagę, że sam początek wojny nie zapowiadał katastrofy państwa, „przeciwnie, u wszystkich narodów monarchii wyzwoliło się coś w rodzaju patriotyzmu austriackiego”, co świadczyć mogło o silnym „działaniu tradycji państwowych i przyzwyczajeniu do utrwalonych form egzystencji w ramach liberalnego przeciw państwa”.

Z tą ostatnią tezę koresponduje ciekawy artykuł pt. *Zerwanie unii realno-personalnej austriacko-węgierskiej*, zamieszczony w zbiorze studiów *Problemy Historii Słowian i Europy Środkowej w XIX i XX wieku*²⁴. Profesor Felczak, którego większość prac na temat dziejów Węgier dotyczyła okresu, kiedy kraje Korony Świętego Stefana pozostawały w obrębie monarchii habsburskiej, zajął się tym razem tematem zamykającym kilkusetletni związek Węgier i Austrii, a konkretnie zerwaniem unii realno-personalnej austriacko-węgierskiej w roku 1918. Artykuł omawia koncepcje węgierskich sił politycznych wobec dualizmu i unii personalnej z Austrią oraz okoliczności, które w dramatycznych dniach października 1918 r. doprowadziły do zerwania związku państwowego austriacko-węgierskiego. Zaskakujące może

²³ Tenże, *Państwo straconych nadziei?*, „Odra”, 25, 1986, nr 10, s. 25–28.

²⁴ Tenże, *Zerwanie unii realno-personalnej austriacko-węgierskiej*, w: *Problemy historii Słowian i Europy Środkowej w XIX i XX wieku. Zbiór studiów*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 7–23.

wydawać się już pierwsze zdanie artykułu, które Waław Felczak cytuję za węgierskim historykiem Andrássem Siklósem, że „na Węgrzech było więcej sił chcących zachować monarchię habsburską niż w samej Austrii”. Profesor Felczak zwraca uwagę na wydaną jesienią 1918 r. książkę Oskara Jásziego pt. *A Monarchia jövője (Przyszłość monarchii)*, w której ten wybitny socjolog, publicysta i polityk, nawiązując do swojej wcześniejszej publikacji z r. 1912, proponował przekształcenie monarchii w federację pięciu równorzędnych państw: Austrii, Węgier, Czech, Polski i Ilirii. Program ten, dowodzi Profesor Felczak, który stał się niebawem programem całej lewicy węgierskiej, zakładał więc nie rozpad, ale utrzymanie monarchii, przy czym, gdy chodzi o formę państwa, unia personalna „zaspakajała aspiracje kierownictw partyjnych”. Waław Felczak podkreśla, że nawet po tzw. „rewolucji astrów” i objęciu rządów przez jednego z przywódców lewicy Mihály Károlyiego, ten „w obawie przed rewolucją socjalną czynił wszystko, aby utrzymać związek z dynastią i resztą monarchii”. Klęska militarna państw centralnych i rewolucje prowadziły jednak do nieuchronnego rozpadu historycznego obszaru Węgier i całej monarchii habsburskiej i przesądziły o tym, że Károlyi, wbrew swoim przekonaniom, musiał ogłosić zerwanie związków Węgier z Austrią. Profesor Felczak zwraca jednakowoż uwagę, że to rozstanie Węgier z dynastią habsburską odbywało się „w legalny, wręcz kurtuazyjny sposób”. „Węgry — kończy swój wywód Waław Felczak — w listopadzie 1918 r. otrzymały niepodległość w darze, bez walki o nią, a nawet wbrew intencjom uznawanych wówczas przywódców”

Z czasem punkt ciężkości w zainteresowaniach naukowych Waława Felczaka przesunął się ku dziejom południowej Słowiańszczyzny. Nicią przewodnią stały się tu badania związane z genezą i rozwojem idei jugosłowiańskiej. Powoli dojrzewała w nim myśl opracowania syntezy dziejów narodów Jugosławii. Ukazanie się w 1970 r. popularnego zarysu *Historia narodów Jugosławii*, wydanego nakładem PAN²⁵, było jak gdyby zapowiedzią tych planów. W części poświęconej dziejom narodów jugosłowiańskich od schyłku XVIII w. dostrzec można wyraźne akcentowanie przez autora tych wątków, które dotyczyły różnych przejawów występowania i ewolucji idei jugosłowiańskiej. Jeszcze szerzej Waław Felczak pisze o tym w artykule pod znaczącym tytułem *Serbia Piemontem Jugosławii*, opublikowanym na łamach

²⁵ Tenże, *Historia narodów Jugosławii*, Kraków 1970 (Nauka dla wszystkich, 125).

„Odry” w roku 1984²⁶. Podkreśla w nim szczególną rolę jaką odegrali Serbowie w dziele jednoczenia się Słowian południowych.

Rezultaty swoich badań i studiów nad dziejami Słowiańszczyzny południowej Waław Felczak zebrał i przedstawił na kartach syntezy *Historia Jugosławii*, napisanej wspólnie z Tadeuszem Wasilewskim i wydanej przez Ossolineum w 1986 r.²⁷ Opracował okres nowożytny i najnowszy od schyłku XVIII wieku do roku 1941. Zadanie, jakiego się podjął, nie było łatwe nawet dla tak wytrawnego badacza, mającego za sobą już jedną syntezę dziejów Węgier. Swymi spostrzeżeniami i wątpliwościami dzielił się w korespondencji z profesorem Henrykiem Wereszyckim. „Przekonałem się — pisał z Budapesztu w 1974 r. — chyba to najtrudniejsza historia ze wszystkich narodów świata. Niesamowite komplikacje i różnorodność”²⁸. Na kartach książki Waław Felczak sporo miejsca poświęca rozwojowi idei jugosłowiańskiej, będącej swego rodzaju wypadkową dziejów narodów zamieszkujących obszar od Alp i Dunaju po Jezioro Ochrydzkie, aż do ich zjednoczenia w jednym państwie w roku 1918. Na ironię historii zakrawa fakt, że gdy Profesor Felczak kończył swoją pracę, pojawiały się coraz głębsze rysy w wielonarodowej Jugosławii, stawiające pod znakiem zapytania dalszą trwałość tego państwa. Waław Felczak miał tego świadomość i z pewną obawą spoglądał w przyszłość (znał bowiem siłę własni narodowych, które rozdzierały ten kraj w okresie drugiej wojny światowej). Dzisiaj państwo o nazwie Jugosławia, nawet w kadłubowej formie, już nie istnieje.

Podobnie jak w przypadku *Historii Węgier* Waław Felczak uważnie śledzi różnego rodzaju związki polsko-jugosłowiańskie, zwłaszcza te polityczne. Szczególną uwagę skupił na zaangażowaniu się Polaków, a ściślej obozu księcia Adama J. Czartoryskiego, w sprawy bałkańskie w latach 1840–1849. Kluczową rolę w polityce Księstwa Serbskiego i rozwoju idei zjednoczeniowej miał słynny program jugosłowiańskiej polityki Serbii *Načertanije* z roku 1844, związany z osobą wybitnego serbskiego męża stanu Iliji Garašanina. Sprawa genezy tego najważniejszego serbskiego dokumentu państwowego budziła do niedawna ożywione dyskusje i spory wśród historyków. Waław

²⁶ Tenże, *Serbia Piemontem Jugosławii*, „Odra”, 20, 1984, nr 6, s. 4–10.

²⁷ W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.

²⁸ E. Orman, *Waław Felczak*, s. 521.

Felczak wykazał ponad wszelką wątpliwość, że dokument ten powstał z polskich inspiracji. Podstawą do jego opracowania stały się w pierwszym rzędzie *Rady co do postępowania Serbii*, napisane przez Adama J. Czartoryskiego na początku 1843 r. oraz tzw. *Plan Františka Zacha*, belgradzkiego agenta Hotelu Lambert. *Načertanije* jest więc, jak podkreśla Wacław Felczak, świadectwem polskiego wkładu w dzieło zjednoczenia narodów jugosłowiańskich²⁹.

W późniejszym okresie twórczości naukowej Wacława Felczaka powraca problematyka, której poświęcił swe pierwsze prace, to jest kwestia stosunku Polaków do zagadnienia narodowościowego na Węgrzech w okresie Wiosny Ludów. W dwóch artykułach: *Węgry a Słowianie w 1848–1849 r. w związku z działalnością polityczną Karola Libelta*³⁰ oraz wydanym w zeszytach *Studia Polono-Helvetica* źródłowym studium *Um die Gestaltung von Mitteleuropa. Polnische Vermittlung im Nationalkonflikt der ungarischen Monarchie 1848–1849*³¹ przedstawił wysiłki Polaków mające na celu pogodzenie Węgrów i Słowian. Szczególnie dotyczyło to działalności Hotelu Lambert. Zdaniem Wacława Felczaka w niezwykle skomplikowanej sytuacji jaka zaistniała na Węgrzech w okresie Wiosny Ludów Polakom pozostawała jedynie droga mediacji między Węgrami a niemadziarskimi narodowościami. Było to trudne zadanie i przerosło ono, jak się później okazało, polskie możliwości, ale była to jedyna, jak podkreślał Profesor Felczak, słuszną drogą. Chodziło o przyszły kształt Europy Środkowej urządzonej według zasad liberalizmu, przy założeniu, że z dobrodziejstw nowego systemu miały korzystać wszystkie narodowości zamieszkujące ten obszar. W rezultacie powstał plan utworzenia środkowoeuropejskiej konfederacji w oparciu o Węgry i ich wojskowy potencjał. Polskie zabiegi, chociaż nie zostały ostatecznie uwieńczone sukcesem, stanowią, według Wacława Felczaka, chlubną kartę w dziejach polskiej aktywności w Europie Środkowej i na Bałkanach. „Przedstawiciele żadnego innego narodu czy państwa — pisał Wa-

²⁹ W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, s. 308–312; zob. A. Cetnarowicz, *Wacław Felczak jako badacz*, s. 37–38.

³⁰ W. Felczak, *Węgry a Słowianie w 1848–1849 r. w związku z działalnością polityczną Karola Libelta*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 12, 1977, z. 2, s. 35–42.

³¹ W. Felczak, *Um die Gestaltung von Mitteleuropa. Polnische Vermittlung im Nationalkonflikt der ungarischen Monarchie (1848–1849)*, w: *Studia Polono-Helvetica*, hrsg. von H. Madurowicz-Urbańska, M. Mattmüller, Basel–Frankfurt am Main, 1989, s. 95–110.

claw Felczak — nie włożyli tyle wysiłku w zażegnanie konfliktu węgiersko-słowiańskiego, co Polacy”³².

Zagadnienie to stało się przedmiotem bardzo interesującego, pisanego w stylu nieco publicystycznym, artykułu zatytułowanego *Węgry i dookoła Węgier. Madziarofilstwo i słowianofilstwo*, który ukazał się w miesięczniku „Odra” w roku 1985³³. Jako kanwa do snucia rozważań posłużyła Wacławowi Felczakowi książka Mariana Zdziechowskiego wydana pod tym samym tytułem w roku 1933. Znany filozof, mesjanista, badacz kultur słowiańskich, a przede wszystkim zagorzały słowianofil, napisał książkę, która zdaniem Profesora Felczaka była chyba najbardziej prowęgierską książką, jaka wyszła spod pióra polskiego autora. Wacław Felczak, opisując genezę polskiego sławizmu po roku 1830, głoszącego ideę jedności świata słowiańskiego, ale przy zachowaniu indywidualności poszczególnych narodów, i wysuwającego hasło narodowości na naczelne miejsce, cytuje słowa Adama J. Czartoryskiego, traktującego sławizm jako program polityczny, lecz nie stojący w opozycji do prowęgierskich sympatii Polaków: „niech Węgrzy i Słowianie zatrzymają swoje waśnie póki Polska nie powstanie, która obu jest potrzebna, która jedna jako druh bezstronny, dla obu przyjazny, będzie mogła ich nieporozumienia załatwić”³⁴.

Według Wacława Felczaka nowoczesne polskie madziarofilstwo, czy raczej przyjaźń polsko-węgierska, zrodziło się po powstaniu listopadowym, a zatem w tych samych okolicznościach i w tym samym czasie, kiedy kształtowała się ideologia polskiego sławizmu. Wyrosło z jednego podłoża nie mogły wobec tego być ideami przeciwstawnymi. Dopiero w erze nacjonalizmów końca XIX w. i w początku XX w. na skutek wypaczeń w polskiej myśli politycznej madziarofilstwo i słowianofilstwo znalazły się na przeciwstawnych biegunach, ale to nie trwało długo. Przychylna wobec Polski i Polaków polityka rządu węgierskiego po wybuchu drugiej wojny światowej, a z drugiej strony gesty rządu gen. Władysława Sikorskiego, który podpisując akt konfederacji polsko-czechosłowackiej pozostawiał otwartą do niej drogę Węgrom i Rumunom, oznaczały, zdaniem Wacława Felczaka, symboliczny powrót do

³² Tenże, *Węgrzy a Słowianie*, s. 42.

³³ Tenże, *Węgry i dookoła Węgier. Madziarofilstwo i słowianofilstwo*, „Odra”, 25, 1985, nr 4, s. 31–35.

³⁴ Tamże, s. 33.

dawnych koncepcji, w których „madziarofilstwo i słowianofilstwo leżały na jednej linii polskiej polityki środkowoeuropejskiej”³⁵

Gdy w roku 1979 przygotowywano na Wawelu wielką wystawę „Polska–Węgry. Tysiąc lat przyjaźni”, organizatorzy zwrócili się do Profesora Felczaka z prośbą o napisanie tekstu do obszernego katalogu. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że nikt inny nie był do tego bardziej predystynowany. Część ilustracyjną opracował Andrzej Fischinger. Wacław Felczak, nie kryjąc swego uczuciowego zaangażowania, pięknym językiem skreślił dzieje tysiącletnich związków polsko-węgierskich.

Na koniec niech mi wolno będzie podzielić się pewną refleksją. Profesor Wacław Felczak, jak to zostało wyżej zaznaczone, zawsze podkreślał, że żaden inny naród tak jak polski nie przyczynił się do łagodzenia napięć i poszukiwania dróg porozumienia pomiędzy Węgrami i narodami niemadziarskimi w Koronie Świętego Stefana. Znając twórczość naukową Wacława Felczaka, a także Jego działalność, możemy dzisiaj śmiało powiedzieć, że żaden inny historyk nie potrafił w sposób tak bezstronny, obiektywny przedstawić trudnych momentów dziejowych Węgrów i innych narodów zamieszkujących Basen Naddunajski, budując w ten sposób pomost dla ich zgodnego współżycia i współpracy w Europie Środkowej, a od kilku lat również w zjednoczonej Europie.

Oprócz prac naukowych Profesora Wacława Felczaka w niniejszym tomie umieszczono także publikowane fragmenty Jego wspomnień dotyczące działalności w czasie drugiej wojny światowej. Ze względu na rolę, jaką w tym czasie odgrywał Profesor Wacław Felczak jako faktyczny organizator placówki w Budapeszcie, służącej utrzymaniu łączności między rządem w Londynie a Delegaturą Rządu na Kraj, a następnie jako kurier Rządu RP, świadectwa te mają niezwykle wartość, zwłaszcza że są, o ile wiadomo, jedyne zachowanymi wspomnieniami Wacława Felczaka.

Oddawany w ręce Czytelników wybór studiów Profesora Wacława Felczaka, dwunastu rozpraw naukowych drukowanych w różnych periodykach oraz pracach zbiorowych w latach 1938–1989 oraz trzech tekstów o charakterze wspomnieniowym, które ukazały się w latach 1957–1998, jest pierwszą tego typu publikacją mającą na celu nie tylko scalić, ale także przypomnieć

³⁵ Tamże, s. 35.

rozproszony dotąd dorobek tego wybitnego znawcy stosunków społeczno-politycznych w monarchii habsburskiej w XIX stuleciu. Przygotowując reedycje tych prac z zasady nie ingerowano w ich treść.

Odstępstwo od tej reguły uczyniono w przypadku dwóch artykułów, które pierwotnie ukazały się w języku węgierskim i niemieckim. Ich polska wersja wymagała redakcji. Podstawą do publikacji artykułu *Związki polityków galicyjskich z węgierskimi w okresie kształtowania się dualizmu z monarchii habsburskiej*, ogłoszonego pierwotnie w języku węgierskim, był brulion zachowany w spuściźnie Profesora Wacława Felczaka przechowywanej w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie. Artykuł *O kształt Europy Środkowej. Polska mediacja w konflikcie narodowościowym w Koronie Świętego Stefana w latach 1848–1849* został przetłumaczony z języka niemieckiego przez Zbigniewa Piszę. Starano się także wyeliminować wszystkie błędy dostrzeżone w druku, nieusunięte nigdyś na etapie prac redakcyjnych (zeczerskie, ortograficzne czy interpunkcyjne).

Widząc pewną niekonsekwencję w stosowaniu zapisu imion postaci historycznych pojawiających się na kartach kolejnych artykułów, postanowiono, aby były one podawane w lekcji oryginalnej (np. István zamiast Stefan Széchenyi). W tekstach o charakterze wspomnieniowym uzupełniono imiona i nazwiska osób, które nie zostały ujawnione przez Profesora Wacława Felczaka w wersji wspomnień opublikowanej pierwotnie. Zapisy bibliograficzne pomieszczone w przypisach w miarę możliwości zweryfikowano i ujednolicono zgodnie z zasadami przyjętymi w czterech poprzednich tomach serii „Mistrzowie Historiografii”, a streszczenia obcojęzyczne, towarzyszące pierwotnie niektórym artykułom, pominięto. Adresy bibliograficzne pierwodruków znajdują się w prawym górnym rogu każdej kolejnej strony z tytułem artykułu. Przy pomocy znaku || w poszczególnych tekstach oznaczono z kolei miejsca zmiany stron w pierwszym wydaniu (pierwotną numerację rozmieszczono na marginesach bocznych). Jedyną innowacją w stosunku do poprzednich tomów serii jest wprowadzenie indeksu osobowego, który winien ułatwić zainteresowanym korzystanie z tej publikacji.

Antoni Cetnarowicz

ROZPRAWY I STUDIA

